VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 116)
z dnia 6 lutego 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 116)

6 lutego 2018 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Infrastruktury na dezyderat nr 55 skierowany do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie ochrony praw osób eksmitowanych – małoletnich;

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Finansów na dezyderat nr 57 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 58 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe;

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Sportu i Turystyki na dezyderat nr 59 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie utworzenia Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej;

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2017 r., poz. 1904) w zakresie wprowadzenia możliwości przywrócenia terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, o którym mowa w art. 55 § 1 (BKSP-145-287/17);

– rozpatrzenie projektów dezyderatów w sprawie:
– zmiany Kodeksu postępowania administracyjnego;
– finansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży przez przedsiębiorców;
– bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej osób mających implantowane medyczne urządzenia elektryczne;
– minimalnego wynagrodzenia za pracę osób samozatrudnionych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Smoliński** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Jan Widera** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Eliza Chojnicka** zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, **Roman Bargieł** wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, **Benedykt Wojcieszak** wiceprzewodniczący Rady ds. Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK oraz **Tomasz Kuszłejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

W projekcie porządku posiedzenia mamy następujące punkty. Punkt pierwszy – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Inwestycji i Rozwoju na dezyderat nr 55 skierowany

do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie ochrony praw osób eksmitowanych – małoletnich. Punkt drugi – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Finansów na dezyderat nr 57 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 58 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Punkt trzeci – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Sportu i Turystyki na dezyderat nr 59 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie utworzenia Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej. Punkt czwarty – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego w zakresie wprowadzenia możliwości przywrócenia terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, o którym mowa w art. 55 § 1. Punkt piąty – rozpatrzenie projektów dezyderatów w sprawie:

– zmiany Kodeksu postępowania administracyjnego;

– finansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży przez przedsiębiorców;

– bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej osób mających implantowane medyczne urządzenia elektryczne;

– minimalnego wynagrodzenia za pracę osób samozatrudnionych.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż porządek posiedzenia został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji.

Bardzo proszę przedstawicieli Ministra Inwestycji i Rozwoju o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 55 skierowany do Ministra Infrastruktury i Budownictwa w sprawie ochrony praw osób eksmitowanych. Kto z państwa? Pan minister, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Kazimierz Smoliński:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja dotyczy sprawy uprawnienia do lokalu socjalnego i ewentualnej sytuacji osób małoletnich, wobec których może dojść do eksmisji z lokalu i osób, które nie są lokatorami, tak to rozumiemy. Ponieważ w sytuacji osób, które są lokatorami, to jest ustawa o ochronie lokatorów i ta sytuacja jest rozwiązana. Natomiast w sytuacji osób, które nie są lokatorami, postępowania rozpoznawcze, które są prowadzone, to np. jest to postanowienie o przysądzeniu własności według Kodeksu postępowania cywilnego.

Następnie tytuł wykonawczy i eksmisyjny oparty na akcie notarialnym, w którym dłużnik podda się egzekucji, polegającej na wydaniu rzeczy indywidualnie oznaczonej np. lokalu czy postanowieniu o przyznaniu własności nieruchomości wydanego w postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Nie są to postępowania w stosunku do lokatorów, tylko w stosunku do właścicieli czy byłych właścicieli, którzy tracą tę własność. Rzeczywiście może dojść do sytuacji, że nawet w momencie, w którym taka decyzja o tym, że trzeba wyeksmitować, jest podejmowana wobec jakiegoś stanu faktycznego, a następnie dochodzi do zmiany, chociażby urodzenia się w międzyczasie dziecka, bo nieraz te postępowania trwają bardzo długo, czy nabycia niepełnosprawności, która też przecież może w każdym momencie się zdarzyć. Wtedy jest problem powagi rzeczy osądzonej, jak możemy ingerować w orzeczenia, które są prawomocne w momencie wydawania i nie bardzo jest możliwość wzruszania takich postępowań. Natomiast w związku z tym, że prowadzone są w tej chwili prace w Sejmie (druk 2192), który jest w podkomisji… Za dwie godziny Komisja Infrastruktury i Samorządu Terytorialnego przyjmie sprawozdanie podkomisji, gdzie wprowadzone są nowe rozwiązania, które eliminują eksmisje na bruk.

Praktycznie w tej chwili gmina ma obowiązek dostarczyć pomieszczenie tymczasowe, jeżeli jest realizowana eksmisja. Jeżeli nie przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego i gmina takiego pomieszczenia nie dostarczy, to według stanu na dzisiaj, po 6 miesiącach komornik ma prawo przeprowadzić taką eksmisję do noclegowni czy domu dla bezdomnych. Natomiast nowe rozwiązanie, które chcemy, aby weszło z dniem 1 maja br., w druku 2192 wprowadza obowiązek dostarczenia takiego tymczasowego pomieszczenia w każdej sytuacji niezależnie od czasu, który upływa od momentu wszczęcia tej egzekucji. Czyli komornik nie może przeprowadzić eksmisji do innego pomieszczenia, jak tylko do pomieszczenia tymczasowego, jeżeli osobie uprawnionej nie przysługuje lokal socjalny. Dlatego można powiedzieć, że tym zakresie dezyderat jest już, czy będzie zrealizowany, ponieważ eksmisji na bruk jako takiej nie będzie, ponieważ gminy dostają nowe środki na to, żeby takie pomieszczenia tymczasowe przygotować czy to remontować.

Bank Gospodarstwa Krajowego będzie udzielał bezzwrotnych dotacji gminom, one będą sięgały nawet 60% przedsięwzięcia. Jeżeli gmina będzie adoptowała, budowała nowe pomieszczenia czy lokale komunalne, rezygnujemy z tzw. najmu zasobu socjalnego… przepraszam, wprowadzamy najem socjalny.

To są ciekawe rozwiązania, które niewątpliwie z jednej strony poprawią sytuację osób eksmitowanych, z drugiej strony dadzą gminom zdecydowanie więcej instrumentów w zakresie swojej polityki dotyczącej gospodarowania swoim zasobem mieszkaniowym. Czyli mamy likwidację eksmisji na bruk. Mam nadzieję, że Wysoki Sejm w tym zakresie te przepisy przyjmie. Tak jak powiedziałem, podkomisja je przyjęła, mam nadzieję, że za chwilę Komisja również. Jutro na posiedzeniu plenarnym odbędzie się drugie czytanie tego przepisu.

Jeżeli chodzi o kwestię zmian w przepisach dotyczących rodziny, Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, to tutaj Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju nie jest w tej chwili gospodarzem tego działu administracji, są to przepisy dotyczące prawa rodzinnego i to jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Być może, jeżeli Ministerstwo Sprawiedliwości uważa, że jest tam luka, jesteśmy gotowi te rozmowy prowadzić i chcemy się spotkać z Ministerstwem Sprawiedliwości, jeżeliby tam dalej miały być jakieś rozwiązania prowadzone. One są bardzo trudne, dlatego że często dotykamy, tak jak powiedziałem, kwestii powagi rzeczy osądzonej, czyli wyroków dotyczących już pozbawienia kogoś własności. Natomiast myślę, że rozwiązanie, które zaproponowaliśmy, powtarzam jeszcze raz, w druku 2192, niewątpliwie rozwiązuje pewien problem, z którym się na dzisiaj spotykamy, że może nastąpić eksmisja rodziny czy też osoby małoletniej do noclegowni czy domu dla bezdomnych.

Oczywiście nie jest to sytuacją w żaden sposób akceptowaną, ponieważ nie da się rodzinie czy też osobom niepełnoletnim żyć w domu dla bezdomnych czy w schronisku. Pomieszczenie tymczasowe jest to pomieszczenie dla ludzi, które zapewnia możliwość samodzielnego życia. Jedynym problemem może tam być to, że nie to jest mieszkanie, jest to pomieszczenie mieszkalne, np. może być wspólna kuchnia czy wspólna łazienka, natomiast jakaś część do indywidualnego zamieszkiwania musi być wydzielona. Naszym zdaniem jest to niewątpliwie rozwiązanie, które rozwiązuje ten problem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Nie ma niestety pana posła Lisieckiego, który prowadził tę sprawę, a tu wydaje mi się, że nadal sprawa jest nie do końca wyjaśniona. Jest to sprawa trochę z pogranicza obu ministerstw. Też, jak pan minister mówi, dotyczy Ministerstwa Sprawiedliwości, jak poprzednio tu nam wyjaśniano, i dotyczy ministerstwa budownictwa. Tak jak wskazywaliśmy w naszym dezyderacie, że chodzi o sytuacje, w których właśnie rozstrzygnięcie zapadło bez wiedzy o bardzo ważnych okolicznościach i to może prowadzić do bardzo daleko idącej luki w ochronie praw osób małoletnich. Mamy tu dylemat, bo to też, jak pan minister mówi, tamto dotyczy ministra sprawiedliwości, a minister sprawiedliwości mówił, że to z kolei też dotyczy ministra odpowiedzialnego za obszar budownictwa. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Szanowni państwo, może w tej sytuacji proponowałbym, żebyśmy wystąpili z dezyderatem do pana prezesa Rady Ministrów, że tu trzeba skoordynować te działania i wyjaśnić między obydwoma ministerstwami, jak ten problem można rozwiązać. Zresztą wnoszący petycję już poprzednio to mocno podkreślał, że tamte projekty, o których mówił pan minister, jest to oczywiście bardzo pozytywne i ta ochrona lokatorów eksmitowanych jest potrzebna.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Kazimierz Smoliński:

Panie przewodniczący, to nie tylko lokatorów, to dotyczy każdej osoby, wobec której prowadzona jest eksmisja. Tych byłych właścicieli też nie można…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Tak jest, to jest ważne, ale to jeszcze nie dotyczy dokładnie tej sprawy.

Szanowni państwo, proponuję wystąpić w tej sytuacji z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów. Słucham?

Sekretarz Komisji Kamil Micał:

Panie przewodniczący, najpierw powinno być, czy przyjmujemy odpowiedź, czy nie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Mamy odpowiedź niewystarczającą, ta odpowiedź jest niewystarczająca. Jednak powtórzenie zapytania do tego samego ministerstwa nie rozstrzyga sprawy.

Panie sekretarzu, poproszę. W czym problem? Regulaminowy, tak?

Dziękuję. Wyjaśnialiśmy sobie jakby regulaminowe dalsze postępowanie.

Proponuję uznać tę odpowiedź za niewystarczającą, a jednocześnie podjąć decyzję o wystąpieniu z dezyderatem do Prezesa Rady Ministrów. Czy jest akceptacja dla takiej decyzji? Nie słyszę uwag. Zatem taką podjęliśmy decyzję. Dziękuję panu ministrowi.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnej odpowiedzi. Jest to odpowiedź Ministra Finansów na dezyderat nr 57 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany art. 58 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe. Bardzo proszę przedstawicieli Ministra Finansów o przedstawienie. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, to jest petycja, która dotyczy…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Bardzo przepraszam, gdyby pan zechciał się przedstawić. Proszę wybaczyć, nie znamy wszystkich państwa.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Leszek Skiba, Ministerstwo Finansów, jestem podsekretarzem stanu w Ministerstwie Finansów.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Leszek Skiba:

Dezyderat nr 57 dotyczy kilku spraw, które generalnie dotyczą tego, jaka jest relacja między Prawem bankowym, szczególnie art. 58, który mówi o dysponowaniu rachunkiem, swobody dysponowania rachunkiem, Kodeksem cywilnym z drugiej strony i z trzeciej strony regulacjami dotyczącymi zatrudnienia. Ponieważ autorzy dezyderatu wspominają o takiej sytuacji, że osoby 16-letnie mają prawo rozpocząć swoją pracę, zarobkować i tutaj właśnie jest kwestia, o którą chodzi w tym dezyderacie. Czyli jak się ma ta możliwość swobody zarobkowania do regulacji zawartych w art. 58. Prawa bankowego, które mówi o dysponowaniu rachunkiem przez osobę małoletnią, gdzie w ramach tego dysponowania potrzebna jest zgoda przedstawiciela tego małoletniego, najczęściej rodziny.

Może zacznę od takiej ogólnej uwagi. W związku z tym, że Ministerstwo Finansów jest władne, jeśli chodzi o prace legislacyjne, analizę funkcjonowania Prawa bankowego, to w związku z tym, że tutaj mamy przede wszystkim takie zjawisko dotyczące współzależności, czy zachodzenia pewnej praktyki związanej z funkcjonowaniem, czy stosowaniem Prawa bankowego, a z drugiej strony Kodeksu cywilnego, to skorzystaliśmy z okazji i poprosiliśmy o wsparcie, konsultację Ministerstwa Sprawiedliwości. Ministerstwo Sprawiedliwości wsparło nas, przygotowując właśnie z punktu widzenia Kodeksu cywilnego tę część odpowiedzi, która została zawarta w piśmie. Ten wkład Ministerstwa Sprawiedliwości został uwzględniony w ramach naszej odpowiedzi.

Oczywiście, jeśli chodzi o pozostałe rzeczy związane z Kodeksem rodzinnym, jest to kwestia naszych dodatkowych analiz. Ponieważ to, co jest takie fundamentalne, co staraliśmy się też poznać, jeśli chodzi o funkcjonowanie Prawa bankowego, to na końcu jest przywołany problem szesnastolatka, który zarobkuje, a nie może, można powiedzieć, bez wsparcia rodziców samodzielnie założyć rachunku bankowego. To jest sprawa, która pojawiła się u nas po raz pierwszy. To znaczy, nie mamy takiej informacji, że to jest jakiś istotny kłopot, jeśli chodzi o klientów, albo nie ma takiej sytuacji, jeśli chodzi o informacje od banków. Ministerstwo pracy też nie zgłaszało kłopotów związanych właśnie z tym, że koliduje regulacja Prawa bankowego z regulacją dotyczącą Kodeksu pracy. W związku z tym uznaliśmy, że istnieje pewna praktyka wypracowana w relacjach pomiędzy ban-

kami a klientami, która jest wystarczająca, to znaczy, że niedoskwierająca, dlatego właśnie ta sprawa pojawia się po raz pierwszy.

Rzeczywiście generalnie tak jest, tak jak zostało zgłoszone, ustawa Prawo bankowe art. 58 określa zasady dysponowania przez osobę małoletnią – rozumianą jako tą, która ukończyła 13 lat – środkami pieniężnymi, rachunkami oszczędnościowymi. W związku z tym, że Prawo bankowe jest pewnego rodzaju *lex specialis* Kodeksu cywilnego, to w dalszym ciągu pewne przepisy Kodeksu cywilnego są obowiązujące. Z tej perspektywy warto pamiętać właśnie o tym, że może ten trzynastolatek dysponować swobodnie środkami pieniężnymi zgromadzonymi na rachunku, o ile nie przeciwstawi się temu na piśmie jego przedstawiciel ustawowy. W piśmie staramy się wyjaśnić na początku str. 33, jak się ma właśnie ta sytuacja związana z potencjalnym sprzeciwem czy wyrażeniem zgody przez przedstawiciela właśnie osoby małoletniej. Wydaje się, że te podstawowe problemy mogą być wyjaśnione, rozwiązane w procesie wykładni obowiązujących przepisów. W związku z tym, że ta relacja między Prawem bankowym a Kodeksem cywilnym jest dosyć silna, szczególnie właśnie kwestia możliwości i formy ograniczania swobodnego dysponowania rachunkiem, przyjmuje się, że ten sprzeciw przedstawiciela może mieć charakter ogólny. Może dotyczyć wszystkich dyspozycji, poszczególnych dyspozycji, czyli to ograniczenie może mieć charakter kwotowy lub rodzajowy, jak również może mieć charakter terminowy.

Istotna jest tu też literatura przedmiotu, która zwraca uwagę, że dopuszczenie wyrażenia przez przedstawiciela ustawowego – czyli przez rodzica – sprzeciwu o charakterze bezterminowym, z natury odnoszącym się do stanów przyszłych i niepewnych, czyli taki ogólny wyrażony sprzeciw może mieć charakter obejścia właśnie tego przepisu art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego. Ponadto przedstawiciel ustawowy może w każdej chwili wycofać sprzeciw, zmienić jego charakter. Czyli w gruncie rzeczy to, na co zwraca uwagę, to związek, relacja pomiędzy Kodeksem cywilnym a Prawem bankowym pozwala różne sytuacje wyinterpretować. Jesteśmy otwarci na to, żeby w dalszym ciągu prowadzić tę dyskusję.

W związku z tym, że nie spotkaliśmy się z takimi konkretnymi przypadkami, które świadczą o tym, że jest jakiś istotny problem do rozwiązania o charakterze legislacyjnym, to oczywiście będziemy w dalszym ciągu analizować te kwestie. Jeśli chodzi o samo dysponowanie rachunkiem, w związku z tym, że założenie konta bankowego jest zawsze pewnym zobowiązaniem, to ten przepis Prawa bankowego zakłada właśnie wyrażenie zgody przez rodzica z racji takiej, że założenie numeru rachunku bankowego oznacza zawsze przyjęcie pewnego zobowiązania o charakterze finansowym, chociażby związanym z tym, że trzeba płacić za obsługę rachunku bankowego, czasami karty płatniczej czy karty bankomatowej, innego rodzaju świadczeń, które mają charakter właśnie finansowy. Na to zobowiązanie warto patrzeć w kontekście właśnie tej ograniczonej możliwości dysponowania środkami finansowymi przez małoletniego i z tego powodu ten przepis ma takie uzasadnienie. Oczywiście będziemy w dalszym ciągu analizować wszystkie sprawy związane z tym, jak się ma przepis Prawa bankowego do innych przepisów, szczególnie właśnie Kodeksu pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. W moim przekonaniu jest to bardzo szeroka analiza i pełna odpowiedź. Deklaracja też monitorowania sytuacji na przyszłość, gdyby tego typu sygnały miały się powtórzyć, czy pojawić liczniej, to rozumiem, że ministerstwo będzie rozważać odpowiednią reakcję. Proponuję przyjęcie odpowiedzi na ten dezyderat. Czy są uwagi do takiej propozycji? Nie słyszę. Zatem Komisja przyjmuje odpowiedź na dezyderat. Dziękuję panu ministrowi i współpracownikom pana ministra.

Przechodzimy do kolejnej odpowiedzi. Jest to odpowiedź Ministra Sportu i Turystyki na dezyderat nr 59 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie utworzenia Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej. Bardzo proszę. Pan minister Rogowski, tak?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera:

Minister Jan Widera. Witam państwa.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Przepraszam bardzo. Witam, panie ministrze. Mieliśmy tu w spisie jakby sygnalizację pana ministra Rogowskiego.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni państwo, Minister Sportu i Turystyki podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone w piśmie z 3 stycznia tego roku, które było odpowiedzią na dezyderat nr 59 Komisji do Spraw Petycji, skierowanej do Prezesa Rady Ministrów w sprawie utworzenia Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej, uchwalonej na posiedzeniu w dniu 23 listopada 2017 r.

Pomysł utworzenia odrębnego Funduszu Rozwoju Turystyki Społecznej finansowanego z części środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej należy uznać za co najmniej dyskusyjny. Bowiem nie jest brane pod uwagę ograniczenie możliwości finansowania priorytetowych zadań Ministra Sportu i Turystyki w obszarze kultury fizycznej związanej z rozwijaniem sportu dzieci, młodzieży, osób niepełnosprawnych oraz dofinansowania infrastruktury sportowej. Należy podkreślić, że dostępne środki finansowe nie zabezpieczają w pełni potrzeb związanych z realizacją zadań wynikających z ustawy tworzącej Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, a kwota wniosków o dofinansowanie składane w ministerstwie sportu w naborach do programów finansowych z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej wielokrotnie, powtarzam, wielokrotnie przewyższa wysokość zaplanowanych środków.

Natomiast turystyka społeczna jest wspierana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki w miarę możliwości finansowych oraz z uwzględnieniem innych uwarunkowań, wśród których należy przede wszystkim wymienić określenie priorytetów otwartego konkursu ofert na dofinansowanie zadań publicznych z zakresu turystyki realizowanych przez jednostki spoza sektora finansów publicznych oraz inicjatywy wnioskodawczej tych podmiotów.

Wśród dofinansowanych zadań znajdują się projekty ukierunkowane na upowszechnianie i zwiększanie dostępności turystyki dla wszystkich grup społecznych. Przykładowo Minister Sportu i Turystyki dofinansowuje w ramach konkursu zadania związane z renowacją szlaków turystycznych, z których korzystają także beneficjenci turystyki społecznej, m.in. rodziny z dziećmi, młodzież szkolna czy seniorzy. Ponadto Minister Sportu i Turystyki wprowadza akcje łączące promocję turystyczną Polski z wartościami turystyki społecznej, czego najlepszym przykładem jest akcja „Polska zobacz więcej – Weekend za pół ceny", w ramach której partnerzy akcji w wybrane dwa weekendy w roku oferują turystyczne usługi za pół ceny.

Szanowni państwo, sport i turystyka wzajemnie się przenikają. Czymże jest zgrupowanie sportowe czy wyjazdy na obozy sportowe, czy wyjazdy na zawody szkolne lub klubowe, jeśli również nie turystyką. Młodzież również ma szansę poznać nowe miejsca, nowych ludzi, nowe otoczenie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu ministrowi. Bardzo proszę przedstawicieli wnioskodawców wnoszących petycję o przedstawienie państwa stanowiska.

Wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Roman Bargieł:

Roman Bargieł, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Szanowny panie przewodniczący, państwo posłowie, panie ministrze, po zapoznaniu się z odpowiedzią na dezyderat, który Wysoka Komisja skierowała na ręce prezesa Rady Ministrów, utwierdzamy się w przekonaniu, że nasz wniosek jest zasadny. Zasadny z podstawowych względów, pomijając to, co pan minister zechciał podkreślić, że sport i turystyka przenikają się, jednak w tej odpowiedzi na dezyderat Komisji trudno właściwie zauważyć elementy związane z turystyką społeczną. Jesteśmy tam przywoływani w kilku miejscach jako przykład określonych działań realizowanych ze środków państwa. Rzeczywiście tak jest, czy można powiedzieć, tak było. Bowiem tutaj przywoływane przez pana ministra możliwości ubiegania się o dofinansowanie określonych zadań

na rozwój turystyki społecznej czy realizowanych w ramach szeroko pojętej turystyki społecznej na rok 2018 nie jest przewidywany.

Priorytety zadań, o które można się ubiegać w roku 2018, obejmują: renowację i znakowanie szlaków turystycznych na terenie Polski, organizację i przeprowadzenie wizyt studyjnych w obiektach turystycznych zrealizowanych na terenach Polski w formie partnerstwa publiczno-prywatnego, wykorzystanie innowacyjnych narzędzi informatycznych na rzecz rozwoju turystyki, działania wspierające tworzenie na rozwój i promocję terytorialnych marek turystycznych. Czyli paleta działań, które realizowaliśmy dzięki takim możliwościom, które ze strony ministerstwa były, po prostu została bardzo ograniczona. Trudno zgodzić się z tym, że elementem turystyki społecznej są szlaki. Niewątpliwie, to bardzo ważna sprawa. Cieszymy się, że ministerstwo też to docenia i wspiera. Jednak szlaki, to jest kwestia przede wszystkim również bezpieczeństwa poruszania się w terenie trudnym i szlaki służą również rozwojowi bazy i produktów turystycznych, które w oparciu o nie powstają.

W zestawieniu przywoływanym w odpowiedzi na dezyderat jest mowa o tym, że w latach 2014–2017 przeznaczono na działania związane ze szlakami turystycznymi kwotę trzech milionów trzystu kilkunastu tysięcy – to są wszystkie szlaki. Nie są to tylko i wyłącznie szlaki, które znakuje Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze. Zasady konkursu są takie, że trzeba również mieć wkład własny i Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w tych trzech latach, które są przedmiotem zestawienia w tej odpowiedzi, włożyło w działania związane ze szlakami ponad 1,15 mln zł.

Kwestia dofinansowania rozmaitych zadań w ramach programów realizowanych ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Ministerstwo chwali się tym, że uczestniczyło w nich ok. 1 mln dzieci i młodzieży. Znakomicie, ale nie widziałem, może niezbyt uważnie przestudiowałem ten materiał, jakie konkretnie środki na te działania zostały poniesione, chyba nie jest to wymienione. Natomiast chciałem podkreślić, że właśnie tylko Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze realizując rozmaite działania w ramach swojej bieżącej statutowej działalności, adresowanej do wszelkich grup społecznych, bez rozgraniczeń na dzieci i młodzież, ma średnio co roku ok. 900 tys. uczestników. Nie korzystają oni ze wsparcia innymi środkami zewnętrznymi, bo nie było i nie ma takiej możliwości.

Kwestia inwestycji, bo też pojawił się przywołany jeden taki pozytywny przykład. Środki wydatkowane w roku 2017 na kwotę 463 mln zł jako jeden jedyny przykład wsparcia pewnego przedsięwzięcia, które też można by szeroko traktować jako służącego turystyce, to jest przebudowa kolei krzesełkowej na trasie Szczyrk-Hala Jaworzyna. Jest to obiekt, w którym właściwie zawiaduje w sposób może niebezpośrednio, ale pośrednio ma wpływy na jego funkcjonowanie Minister Sportu i Turystyki, bo jest to obiekt Centralnego Ośrodka Sportu w Szczyrku. Notabene nie wiem, czy bilety są przyjazne dla rodzin, bo za odcinek Szczyrk-Skrzyczne-Szczyrk kwota biletu normalnego czy opłata to jest 39 zł, dzieci – 28 zł. Nie widziałem, czy tam funkcjonują np. rabaty związane z Kartą Dużej Rodziny. Jest to kwestia przykładów z zakresu infrastruktury turystycznej szeroko pojętej.

Również przykład, którym Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze może się pochwalić, prowadząc sieć schronisk turystyczny, które również służą bezpieczeństwu turystów na szlakach, jak również pełnią bardzo ważną i istotną rolę, jeżeli chodzi o ochronę środowiska w terenach, w których one się znajdują. Szereg z nich znajduje się na terenie parków narodowych czy krajobrazowych. Przypomnienie takie historyczne: swego czasu funkcjonował Centralny Fundusz Turystyki i Wypoczynku, z którego środków można było również pewne działania modernizacyjne finansować, współfinansować. Teraz takich możliwości nie ma, ale również staramy się występować o środki z różnych funduszy europejskich. Niestety kolejne lata nie napawają optymizmem, bo te środki zostały skutecznie ograniczone.

Kwestia, czy wyczerpujące są odpowiedzi na pytania, które Wysoka Komisja w dezyderacie zawarła, to myślę, że jest oceną państwa posłów. Jednak mam wątpliwość w kontekście odpowiedzi na punkt 6 tego dezyderatu, gdzie właściwie nie widać jakiegoś wskazania i pomysłu ze strony ministerstwa czy ze strony rządu, bo dezyderat był kierowany

na ręce prezesa Rady Ministrów, o to, jak duże środki ewentualnie powinny ten fundusz – o którego utworzenie wnioskujemy – zasilać i z jakich pochodzić źródeł. Niewątpliwie pewnym pozytywem jest to, że ministerstwo dopuszcza rozszerzenie listy celów i zadań, na jakie przeznaczane są środki z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej wymienione w art. 86 ust. 4 ustawy o grach hazardowych, o rozwijanie aktywności turystycznej i krajoznawczej. Natomiast mam poważne obawy, czy to będzie realne. Dobrze by było, żeby tak się rzeczywiście stało. Jednak sposób spoglądania czy patrzenia na turystykę, to co pan minister powiedział o realizacji priorytetów, to niestety z przykrością trzeba stwierdzić, że dominuje w nich sport, a to jest Ministerstwo Sportu i Turystyki. Tak jak pan minister Bańka kiedyś na spotkaniu zespołu społecznego do spraw turystyki podkreślał, że będzie chciał się po prostu wsłuchać w te głosy i równoważyć pewne działania związane ze sportem i turystyką.

Proszę nie odczytywać naszego wniosku o zabezpieczenie pewnych środków na rozwój turystyki społecznej jako zamach i próbę uszczuplania środków na działalność w sferze sportu. Natomiast te dysproporcje są gigantyczne i zauważalne gołym okiem. Ponieważ, jak podkreśliłem, gdyby wyłączyć z tych państwa zestawień kwestie szlaków, kwestie zadań, które zostały przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze zrealizowane, to naprawdę tam niewiele zostaje. Nie ma sfery działań podejmowanych przez harcerstwo, przez Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych, które również oferuje tanią bazę dla rozwoju turystyki młodzieżowej, turystyki społecznej.

Co też jest smutne, o czym mówiłem na poprzednim posiedzeniu Komisji, że jest to jednak takie patrzenie wycinkowe na tę sferę turystyki społecznej z perspektywy Ministra Sportu i Turystyki. Tutaj nie ma żadnych odniesień np. do działań, które mogą być podejmowane, czy nawet są podejmowane przez Ministra Edukacji Narodowej, i nie ma perspektywy, nie ma propozycji na przyszłość. Pewną nadzieję może budzić powstanie Komitetu Społecznego Rady Ministrów, w którym również zasiada, z tego co wiem, minister sportu i turystyki, który to komitet ma być uwrażliwiony na wszelkie działania związane z szeroko pojętymi sprawami społecznymi, i dobrze by było też wśród innych ministrów poszukać sojuszników dla spierania i rozwoju turystyki społecznej.

Myślę, że to jest też wyzwanie w kontekście ostatnich wydarzeń i decyzji parlamentu, jeżeli chodzi o ograniczenie handlu w niedzielę. Jest to też pokaźne grono ludzi, którzy w jakiś sposób zapewne będą chcieli z tych dobrodziejstw czasu wolnego skorzystać. Akurat organizacje pozarządowe, które funkcjonują w sferze turystyki społecznej, mogą coś tej grupie zaoferować. Natomiast myślę, że istotne jest stworzenie warunków, by te działania można było w sposób dobry realizować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Petycję referowała pani wiceprzewodnicząca Urszula Augustyn. Bardzo proszę o pani stanowisko.

Poseł Urszula Augustyn (PO):

Dziękuję bardzo. Przepraszam, że się śmieję, ubawił mnie ten ostatni argument, z którym chciałam się nie zgodzić. Jednak w niedzielę przez galerie handlowe bardzo wiele kilometrów się robi, a to jest ruch i jeszcze na dodatek bardzo tani z punktu widzenia budżetu państwa, ale żarty na bok.

Bardzo dziękuję za tę odpowiedź, ona nam uświadomiła absolutnie, że faktycznie turystyka, a szczególnie turystyka społeczna jest niechcianym dzieckiem. Jest to traktowane po macoszemu i widać wyraźnie, przeglądałam dokładnie te cyfry, o których państwo tutaj piszecie, i z budżetu państwa wydawane fundusze na 50-milionowy budżet turystyki, Ministerstwo Sportu i Turystyki na działania dla zadań publicznych z zakresu turystyki przeznacza 2,5 mln, czyli 0,5%.

Państwo piszecie naprawdę o bardzo wielu zadaniach, bardzo dobrych, potrzebnych, wszystko jest OK, ale na realizację tych zadań to są kwoty wysokości 43 tys. zł, 18 tys. zł, 18,6 tys. zł. Są to naprawdę małe kwoty, to są zadania bardzo ważne, bardzo potrzebne, ale mizerne, jeśli chodzi o całą skalę. Nie można nie docenić tego, co dla zdrowia, edukacji czyni turystyka społeczna. W związku z tym turystykę społeczną trzeba by było potraktować bardziej poważnie.

Tak czytam odpowiedź, którą państwo tutaj napisali, i sami państwo wskazujecie na początek, bo bardzo bym się przychylała do tego, żeby jednak próbować rozpętać jakąś większą debatę z ministrem zdrowia, z ministrem edukacji, poszukać może innych jeszcze sposobów. Ministerstwo sportu musi być uzbrojone w jakieś instrumenty, które spowodują, że turystyka społeczna będzie bardziej popularna, ale lepiej finansowana, bez pieniędzy się tego po prostu nie da zrobić. Chwała wszystkim za to, że są szlaki znakowane itd., ale to niestety jeszcze nie jest sedno sprawy. Sedno sprawy to jest znalezienie mądrego sposobu finansowania tej turystyki społecznej.

Ten przedostatni akapit poczytuję sobie jako taką wskazówkę. Otóż państwo piszecie, że gdyby tę ustawę z dnia 10 listopada 2009 r. poszerzyć jeszcze o zapis, że pieniądze przeznaczone z tego tytułu mogą być przeznaczone na rozwijanie aktywności turystycznej i krajoznawczej, to być może ministrowi sportu ułatwiałoby to zadanie, że tak powiem, ręce by mu rozwiązało. Jeśli tak, to wnioskować należy, że warto byłoby zająć się tym zapisem, a więc poszerzyć tę propozycję także o twarde wpisanie turystyki społecznej. Może to jest jakieś rozwiązanie na początek, bo na pewno to nie jest rozwiązanie jedyne i zapewne potrzeba do tego bardzo dużo dobrej woli, a pieniądze, proszę pamiętać, zawsze dzieli jednak minister sportu. Zależy nam na tym, żeby turystyka społeczna była doceniona, żeby była lepiej finansowana i szukamy tutaj wspólnie jakiegoś pomysłu na to, żeby to zrobić.

Z tej odpowiedzi więcej wyczytać się nie da i nie sądzę, panie przewodniczący, żebyśmy mogli wyciągnąć coś jeszcze od ministra sportu. Szczerze opowiedział, że niestety turystykę społeczną traktuje na tyle, na ile mu wystarcza pieniędzy. Priorytetem jest sport, no i amen. W związku z tym wnosiłabym o to, żebyśmy się jednak zajęli nowelizacją ustawy i żebyśmy wpisali to zadanie do ustawy z 2009 r., żeby minister sportu był zobligowany do tego, żeby na tę turystykę społeczną trochę więcej pieniędzy dawać. Jednak myślę, że to nie jest wystarczające działanie, że tutaj należałoby apelować do ministra sportu, do ministra zdrowia, do ministra edukacji, może do ministra infrastruktury o to, żeby jednak wspólnie próbowali znaleźć inne rozwiązania. Potrzeba ich po prostu szukać, nie ma wyjścia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Sekundkę, panie ministrze, wyczerpiemy głosy i potem pan się odniesie do tej dyskusji.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Chciałbym jeszcze dołączyć taką refleksję, że być może właśnie sprawa wykracza poza Ministerstwo Sportu i Turystyki. Minister sportu jest trochę w trudnej sytuacji, bo ma budżet, który ma, i w ramach tego budżetu możliwość poszerzania działań pewnie jest ograniczona. Dlatego być może dobrze byłoby podjąć inicjatywę przez Komisję, co będzie taką zachętą do dyskusji ponad tymi podziałami resortowymi, z udziałem przedstawicieli innych resortów, żeby szukać rozwiązania tej sytuacji. Myślę, że potrzeby nie są negowane, natomiast minister sportu może się do nich odnosić w ramach środków, którymi dysponuje, a te środki oczywiście są dalece niewystarczające wobec zgłaszanych potrzeb. Jeszcze pan prezes Wojcieszak.

Wiceprzewodniczący Rady ds. Turystyki Osób Niepełnosprawnych Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego Benedykt Wojcieszak:

Benedykt Wojcieszak, wiceprzewodniczący Rady ds. Turystyki Osób Niepełnosprawnych ZG PTTK. Chciałbym tylko uzupełniająco powiedzieć. Symptomatyczne jest to, że w odpowiedzi na dezyderat Komisji pan minister ani słowem nie zająknął się, że jest drugi obowiązujący program rządowy „Program rozwoju turystyki do 2020 r.", tylko pisze o priorytetach wynikających z programu rozwoju sportu do tego 2020 r. Jest to chyba jakieś nieporozumienie i świadczy o podejściu generalnie do turystyki. Jeśli w tym roku mamy zwiększenie o 93%, o czym na konferencji podsumowującej 2 lata rządów właśnie tak wspomniał pan minister Bańka, to na wszystkie zadania publiczne na rok 2018 mamy zwiększenie o minus 20%, bo z 2,5 mln schodzimy do 2 mln zł – taka liczba 2 mln zł została zapisana na zadania w konkursie, który do końca tego miesiąca zostanie rozstrzygnięty. Czyli tutaj możemy mówić o regresie w sferze turystyki, bo cóż znaczy przyrost 10 mln zł w budżecie na ten rok dla ministerstwa sportu. Wszystko

idzie na Polską Organizację Turystyczną, 50 mln, czyli na urzędników, którzy w dużej mierze rezydują poza granicami Polski i pozyskują turystów do tej sfery komercyjnej, do biznesu. Natomiast o kwocie chociażby 8 mln zł, jakie 10 lat temu zostały przeznaczone na program wycieczek młodzieży szkolnej, z którego skorzystało 70–80 tys., jak się szacuje, czyli można powiedzieć, że każdy 1 mln zł, to jest 10 tys. uczestników. Gdyby w roku obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości chcieć chociażby dwóm rocznikom młodzieży i dzieci zaproponować wycieczki, to trzeba by 80 mln zł – jeden rocznik to jest 400 tys. dzieci – więc o takich kwotach myślimy.

W związku z tym wydaje się, że samo dopisanie do zadań, które mogą być finansowane z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej rozwoju aktywności turystycznej i krajoznawczej, to jest za mało, ponieważ to dalej będzie margines w działaniach ministerstwa sportu. Może tak jak są trzy departamenty zajmujące się sportem, to może powinien powstać jeszcze jeden departament zajmujący się turystyką społeczną, panie ministrze. Zrobiłem taki eksperyment intelektualny i zamieniłem w zadaniach departamentu sportu powszechnego słowo „sport" na „turystykę". Proszę zobaczyć, jak to pięknie pasuje do tego, co proponujemy.

Tutaj w nawiązaniu do tego, co pani przewodnicząca powiedziała o tym ruchu, każdy ruch jest dobry. Gdyby pan minister mógł się spotkać z doktorem Wojciechem Oczko, to on by panu bliżej wytłumaczył, dlaczego prawie każdy ruch może zastąpić prawie każdy lek, ale wszystkie leki razem wzięte nie zastąpią ruchu. Nasze myślenie idzie w tym kierunku, żeby stworzyć alternatywę, nie tylko aktywność sportowa ma wartość, również ta aktywność turystyczna. Chodzenie, jeżdżenie na rowerze, pływanie kajakiem, łodzią – to jest tak samo wartościowe angażowanie do tej aktywności fizycznej, aktywności ruchowej.

Zdecydowanie opowiadamy się za tym, żeby jednak w ramach nowelizacji stworzyć dodatkowy fundusz i on wcale nie musi uszczuplić, tak jak w odpowiedzi na dezyderat pan minister pisze, że gdyby te proporcje zostały zachowane, to byłoby w tym roku ponad 200 mln zł straty dla sportu. Nie chcemy zabierać w tym roku tego, co już w ustawie budżetowej zapisano. Chcemy sięgnąć do tej zamrażalki, w której w tej chwili jest 410 mln zł, na koniec roku ma być 390 mln zł. My chcemy z tego 180 mln zł, może 150 mln zł.

Moim zdaniem wpływy z dopłat do gier hazardowych w kolejnych latach są niedoszacowane. Nie wierzymy w żyłkę hazardu, jaka w Polakach funkcjonuje i narasta. Myślę, że w perspektywie 2 lat suma dopłat przekroczy 1,5 mln zł i te 75%, którymi łącznie będzie dalej dysponować Minister Sportu i Turystyki, przekroczy 1 mld zł. Czyli w perspektywie 2 lat, jeśli jeszcze sięgnie się do tej zamrażalki, kwota przeznaczona na sport może przekroczyć 1 mld zł, a obok tego na turystykę będzie to 200 mln zł. Na tym skończę na razie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan minister Widera.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Szanowni państwo, przede wszystkim dziękuję, że pan właśnie wspomniał, że ruch może zastąpić każde lekarstwo, to doskonale wiemy. Szanowni państwo, mówimy ogólnie sport, ale pod tym pojęciem kryje się aktywność fizyczna dzieci i młodzieży. Jaki jest dzisiaj deficyt ruchu u młodego pokolenia Polaków, gdzie jakiekolwiek badania pokazują zastraszające wyniki? Z badań, które są przeprowadzane na kilku tysiącach młodzieży, wynika, że prawie 100% nadaje się do rehabilitacji albo do korekcji wad postawy. Właśnie w tym kierunku idziemy.

Oczywiście nie chcemy robić tego kosztem turystyki społecznej, jeżeli ta turystyka społeczna będzie funkcjonowała i ma gdzieś tutaj w naszych obszarach się znaleźć, jesteśmy za. Jednak dzisiaj mamy problem, gdziekolwiek się pojawiamy, to pytanie jest do nas, dlaczego mamy krzywe dzieci, niezdrowe dzieci, dlaczego źle się odżywiają, wszyscy dzwonią do ministerstwa sportu i z tego typu problemami się dzisiaj borykamy.

Jeśli chodzi o Centralny Ośrodek Sportu w Szczyrku, to jest tutaj nieporozumienie, kolejka linowa ma Kartę Dużej Rodziny, taka karta tam funkcjonuje.

Jeśli chodzi o wskaźniki, to poproszę panią dyrektor departamentu finansowego.

Dyrektor Departamentu Ekonomiczno-Finansowego Ministerstwa Sportu i Turystyki Monika Jakóbczyk:

Monika Jakóbczyk, Departament Ekonomiczno-Finansowy Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jeśli chodzi o budżety w obszarze kultury fizycznej i turystyki, to pozwolę sobie tylko uzupełnić informację, gdyż wzrost nakładów w obszarze kultury fizycznej na 2018 r. w stosunku do 2017 r. to jest 13%, licząc trzy źródła dofinansowania, które mamy. Czyli budżet w części 25 Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej i Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów, to rzeczywiście nakłady na 2018 r. w stosunku do 2017 r. wzrastają o 13,3%. Natomiast w obszarze turystyki, czyli części 40 budżetowej, ten wzrost wynosi 20%, w porównaniu do roku 2015 to było 23%. Można powiedzieć, że to jest tylko 10 mln, ale to jest aż 20%, więc, tak jak wiemy, są różne priorytety rządu. Staramy się we wszystkich obszarach zadania realizować w optymalny sposób i w optymalny sposób stwarzać dla tych zadań finansowanie.

Jeśli chodzi o prognozowane przez pana dopłaty, wpływy na Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej z tytułu dopłat, to muszę powiedzieć, że właśnie trend jest odwrotny niż tutaj pan oszacował. Dostaliśmy właśnie aktualizację prognozy z Totalizatora Sportowego i już dane, które zamieściliśmy w odpowiedzi na dezyderat, są niestety nieaktualne, gdyż na 2019 r. prognoza wpływów dla Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej została zmniejszona do 811,6 mln zł, na 2020 r. – 845,6 mln zł. Totalizator Sportowy poinformował, iż poprzednie prognozy, które wykorzystaliśmy, przygotowując odpowiedź, były zbyt optymistyczne. Były jednak zawyżone, nie wszystkie nowe obszary działalności zostały uruchomione, nie przynoszą niestety takich dochodów, jak się spodziewano i wstępnie nam to w zeszłym roku prognozowano. Te wpływy są prognozowane niestety na niższym poziomie.

Jeżeli chodzi o stan środków, to też nie jest tak, że on jest constans. Zauważyliśmy w którymś momencie, że w stanie środków są jakieś pieniądze, które pozostały z okresów poprzednich i to jest constans, gdyż z tych pieniędzy też korzystamy, żeby walczyć też o to zdrowie dzieci, młodzieży i upowszechnianie sportu też wśród niepełnosprawnych.

Nie możemy też jakby nie realizować zadań, które pozostają w obszarze sportu wyczynowego. Realizujemy też zadania z zakresu zdrowia publicznego, na przyszły rok planujemy chociażby na program „Klub” 40 mln zł, gdzie rzeczywiście dzieciaki, młodzież wyjeżdża na obozy, to co pięknie pan powiedział, że ten ruch w połączeniu z plenerem, z tą przyrodą ma być realizowany. Też nie da się ukryć, że te elementy turystyki w tym wszystkim występują.

Żeby móc te wszystkie zadania realizować na takim poziomie ambitnym, to my z tego stanu środków też korzystamy. Na 2018 r. prognozowany jest stan środków, który po zmniejszeniu o 20 mln zł, gdzie minister finansów uwzględnił jako źródło finansowania na przygotowania kadry narodowej z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, pozostaje 392 mln zł. Projektując już budżet na 2019 r., z uwagi na niższe prognozy z Totalizatora Sportowego, gdybyśmy chcieli zachować finansowanie zadań chociażby na poziomie 2018 r., to znów musimy skorzystać z tego stanu środków i ten stan środków już zmniejsza się do ok. 300 mln zł. Czyli to nie jest tak, że zamrażalka to jest constans, bo to służy realizacji ustawowych zadań funduszu i do tego te środki staramy się wykorzystywać. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Szanowni państwo, to ja bym rekomendował podjęcie prac nad projektem ustawy w Komisji i włączenie w to wszystkich ministerstw, które są zainteresowane, powinny być zainteresowane, czyli: Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Edukacji Narodowej. W moim też przekonaniu realizacja takiego przedsięwzięcia będzie też niosła pozytywne efekty gospodarcze, bo przecież ten ruch turystyczny oczywiście też tworzy miejsca pracy w różnych obszarach i wydaje się, że jest to uzasadnione. Myślę, że też dyskusja nad tym projektem z inicjatywy naszej Komisji może służyć jakby lepszemu rozeznaniu i znalezieniu partnerów dla takiego

przedsięwzięcia, co do idei chyba nikt nie kwestionuje. Natomiast trzeba dla niego znaleźć środki. Bardzo proszę, pani poseł Wypych. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Wypych (PiS) – spoza składu Komisji:

Bardzo dziękuję. Małgorzata Wypych. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałam tylko zasygnalizować, że zespół, który prowadzę, zespół do spraw osób z niepełnosprawnością narządu wzroku też będzie się chciał włączyć w tego rodzaju działania, mające na celu rozpoczęcie rozmowy, ażeby ten fundusz również obejmował turystykę społeczną, dlatego że to nie jest tylko kwestia dużych rodzin, ale też osób niepełnosprawnych. Z tego co jest mi wiadomo, nie wiem, może pan minister mnie tutaj poprawi, projekty turystyczne, które trafiają właśnie w związku z tym funduszem, stanowią na pewno mniejszy procent niż sport. Absolutnie nie neguję tych celów, ale jak gdyby ta równowaga sportu i turystyki… wydaje mi się, że turystyka również może się przyczynić do tego, że te dzieci nie będą połamane, tylko będą zdrowsze. Akurat obszar, którym się również zajmuję, to osoby niepełnosprawne i rehabilitacja, gdzie sport i turystyka są również formą rehabilitacji, dlatego zgłaszam nasz akces jako zespołu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, czy są głosy co do tej inicjatywy? Czy jest akceptacja dla podjęcia przez Komisję prac nad inicjatywą ustawodawczą? Nie słyszę uwag. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła taką decyzję. Przygotujemy projekt i oczywiście na osobnym posiedzeniu ten projekt będzie przedstawiony i przedyskutowany. Natomiast odpowiedź na dezyderat przyjmujemy.

Tak jest, pan sekretarz zachowuje tutaj czujność. Ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki ta odpowiedź jest wyczerpująca, także wskazuje kierunki, w których powinniśmy analizować sytuację, aby w naszej inicjatywie znalazły się właściwe rozwiązania. Dziękuję panu ministrowi i współpracownikom pana ministra.

Szanowni państwo, według moich informacji, nieprzewidywane są głosowania na początku posiedzenia, rozumiem, że inne kluby też nie mają sygnałów o głosowaniu. Czyli nie musimy przerywać naszego posiedzenia. Tak, panie przewodniczący?

Poseł Andrzej Smirnow (PiS):

Nie ma sygnałów na razie.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Pan przewodniczący Smirnow także potwierdza. Zatem przechodzimy do następnego punktu – petycja w sprawie zmiany ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego w zakresie wprowadzenia możliwości przywrócenia terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, o którym mowa w art. 55 § 1. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja dotyczy możliwości przywrócenia terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Petycja spełnia wymogi formalne niezbędne do tego, abyśmy mogli ją rozpatrywać. Otóż subsydiarny akt oskarżenia jest wnoszony w momencie, kiedy po raz drugi postępowanie zostaje umorzone przez prokuraturę, czyli pierwsze do sądu, sąd nakazuje znowu dalej prowadzić i dalsze prowadzenie prowadzi do umorzenia. Wtedy pokrzywdzony wchodzi jakby w stanowisko prokuratora i ma prawo złożyć subsydiarny akt oskarżenia. Taki akt oskarżenia można złożyć w ciągu miesiąca. Termin ten jest nieprzywracalny, chociażby w tej sytuacji, w której podaje autor petycji, że został mylnie poinformowany, mylnie poinstruowany przez prokuraturę co do możliwości wniesienia takiego aktu i takiego aktu nie mógł wnieść. Mylne poinstruowanie strony, czy osoby upoważnionej do wniesienia takiego aktu, nie umożliwia przywrócenie terminu.

Art. 55 był przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny, jednak to badanie dotyczyło jakby nieco innej kwestii, gdyż w przytoczonych w opinii Biura Analiz Sejmowych wyrokach badana jest kwestia, czy tak sformułowany przepis nie narusza prawa oskarżonego do rozstrzygnięcia jego sprawy w rozsądnym terminie oraz czy nie narusza prawa oskarżonego do pewnej niepewności co do możliwości wniesienia tego

aktu, bo mimo tego terminu miesięcznego mogłaby zaistnieć sytuacja, w której akt ten zostałby wniesiony już po upływie tego jednego miesiąca.

Pragnę jeszcze zwrócić uwagę, że w przypadku subsydiarnego aktu oskarżenia często zachodzi sytuacja, kiedy osoba uprawniona występuje o adwokata z urzędu. Tamte terminy odnośnie do przyznania adwokata z urzędu mają inny charakter i w przypadku przedłużenia tych terminów również nie ma możliwości przedłużenia terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia. Kwestia osoby, która mogłaby zostać w tym akcie oskarżona, żeby nie pozostawała zbyt długo w niepewności, moim zdaniem tutaj kwestią przesądzającą jest to, że jest jeszcze jeden termin, który też jest nieprzywracalny, jest to termin do nakazania dalszego prowadzenia sprawy przez Prokuratora Generalnego. Termin ten wynosi 6 miesięcy. Wydaje się, że termin miesięczny jest terminem bardzo krótkim na sporządzenie aktu oskarżenia, czasami są to dosyć skomplikowane sprawy i może nie być również wystarczający. Z kolei może zaistnieć sytuacja, kiedy ten termin, gdyby on został ustanowiony jako zawity, czyli byłaby możliwość jego przywrócenia, mogłaby zaistnieć sytuacja, w której zostałby on przywrócony po upływie np. roku, czyli byłby to termin dłuższy niż termin, który przysługuje Prokuratorowi Generalnemu.

Moim zdaniem petycja zasługuje na uwzględnienie. Natomiast, co do samej formy, wstrzymam się do czasu zakończenia dyskusji, z uwagi na to, że może tu być kilka sposobów rozwiązania tego problemu. Jest to nie tylko zmiana terminu na taki, który będzie można przywrócić, ale również na przedłużenie tego terminu np. do 6 miesięcy, czy też ustanowienie drugiego, jakby termin miesiąca, jednak przywrócić można nie później niż w ciągu 6 miesięcy. Może być tutaj kilka rozwiązań, dla tego po wysłuchaniu dyskusji ostatecznie dam rekomendację dla Komisji.

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Tyle z mojej strony.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję, panie pośle. Kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji?

Niestety nie mamy przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości, mimo iż został zaproszony, a szkoda, bo byśmy pewnie mogli porównać stanowisko w tej sprawie. Nasz stały doradca także podkreśla, że argumenty zawarte w petycji, a także analiza dokonana przez BAS – w tym szczególnie w sytuacji, gdy osoba zamierzająca wnieść akt oskarżenia musi go sporządzić we współpracy z adwokatem, na którego usługi jej nie stać, i musi uzyskać decyzję sądu w sprawie ewentualnego wyznaczenia pełnomocnika – wskazują, że obecny przepis jest krzywdzący dla obywateli potencjalnie poszkodowanych. Dlatego pan Krzysztof Pater stwierdza, że należy rozważyć podjęcie inicjatywy ustawodawczej, bądź w sposób zgodny z propozycją wpisaną w petycję, bądź przez wydłużenie aktualnego terminu, tak jak też pan poseł wskazywał, do 4… do 6 miesięcy.

Nie mamy innych głosów. Panie pośle, czy zechciałby pan zatem przedstawić konkluzję i rekomendację. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w tej sytuacji chyba musimy zmienić tutaj nasz tok i należałoby w takim razie najpierw zwrócić się z dezyderatem do Ministra Sprawiedliwości, ponieważ trudno będzie pracować nad ewentualną zmianą, jeżeli nie będziemy mieli stanowiska Ministra Sprawiedliwości. Równocześnie jest komisja sprawiedliwości, być może dlatego jakoś…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Jasne, ale też pewnie odpowiedź na dezyderat będzie wyjaśniać, na ile ministerstwo dostrzega ten problem, na ile być może podjęto jakieś prace, ale też, jakie rekomendacje byłyby ze strony ministerstwa co do rozwiązania tej sytuacji, prawda? Czyli dezyderat. Występujemy z dezyderatem do Ministerstwa Sprawiedliwości, tak?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, chociażby z uwagi na to, że tych rozwiązań może być kilka. Przedstawiłem te najważniejsze, ale mogą być dalsze. Zresztą pan przewodniczący również wskazał, że mogą być jeszcze dalsze rozwiązania i żeby wybrać rozwiązanie najlepsze, to musimy mieć

jak najwięcej zgromadzonej wiedzy w postaci opinii czy też odpowiedzi na dezyderaty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, abyśmy wystąpili z dezyderatem do Ministra Sprawiedliwości w związku z petycją postulującą zmianę ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego w zakresie wprowadzenia możliwości przywrócenia terminu do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, o którym mowa w art. 55 § 1. Czy są uwagi lub zastrzeżenia? Nie słyszę. Zatem Komisja przyjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, punkt ostatni dotyczy projektów dezyderatów, o których przygotowaniu i wystąpieniu z dezyderatami zdecydowaliśmy wcześniej.

Dezyderat pierwszy dotyczy zmian Kodeksu postępowania administracyjnego. Pan poseł Wojciechowski był referentem petycji. Czy pan poseł zna projekt dezyderatu i pan go akceptuje?

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Tak, znam. Wszystkie uwagi, które padły tutaj na posiedzeniu Komisji, zostały w tym dezyderacie uwzględnione. Uważam, że jego treść odpowiada zarówno temu, co się działo na Komisji, jak i samej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy są uwagi do projektu dezyderatu do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zmiany Kodeksu postępowania administracyjnego? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła ten dezyderat.

Kolejny projekt dezyderatu do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie finansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży przez przedsiębiorców. Czy do tego projektu państwo zgłaszacie uwagi? Referowała sprawę pani poseł Magdalena Kochan, niestety nieobecna. Ale czy ktoś z państwa ma uwagi do projektu tego dezyderatu? Nie słyszę. Czy jest akceptacja dla tego dezyderatu? Rozumiem, że jest akceptacja. Zatem Komisja przyjęła dezyderat do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie finansowania wypoczynku wakacyjnego dzieci i młodzieży przez przedsiębiorców.

Kolejny projekt dezyderatu dotyczy bezpieczeństwa przestrzeni publicznej osób mających implantowane medyczne urządzenia elektryczne. Propozycja jest, by ten dezyderat skierować do Prezesa Rady Ministrów. Petycję referował pan poseł Jacek Świat. Czy pan poseł zechciałby się odnieść do projektu?

Poseł Jacek Świat (PiS):

Nie mam uwag. Uważam, że projekt jest wyczerpujący i spełnia oczekiwania Komisji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tego projektu? Nie słyszę. Uznaję, iż Komisja przyjęła dezyderat do Prezesa Rady Ministrów w sprawie bezpieczeństwa w przestrzeni publicznej osób mających implantowane medyczne urządzenia elektryczne.

Ostatni projekt to projekt dezyderatu do Prezesa Rady Ministrów w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę osób samozatrudnionych. Petycję referował pan wiceprzewodniczący Grzegorz Raniewicz. Bardzo proszę o pana stanowisko w sprawie tego projektu.

Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Nie mam uwag. Jak najbardziej należy skierować ten dezyderat.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tego projektu? Nie słyszę. Zatem uznaję, iż Komisja przyjęła dezyderat do Prezesa Rady Ministrów w sprawie minimalnego wynagrodzenia za pracę osób samozatrudnionych.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. O godzinie 10:30 mamy kolejne. Zamykam to posiedzenie i proszę o obecność na kolejnym. Dziękuję.